



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

CENA PRENUMERATY
 dla miejscowych i samiejscowych:
 Rocznie Rb. 6.—
 Półrocznie — 3.—
 Kwartałnie — 1.60
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 28, telefon № 20, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec Częstochowski”.
 Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
 Reklamy bez zastrzeżenia nie wracają się.
 Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie kategermie.

CENA OGŁOSZENIA:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 20 k., na IV-ej 10 k.
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
 Nadesłane za wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wyrz

Reprezentantem

„GONIEC CZĘSTOCHOWSKI” na SOSNOWIEC i ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest

Wacław Badurski

(SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).



Lekarz-Dentysta M. Grejniec

Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, Zęby sztuczne bez podniebienia.
 I Aleja № 8, dom p. Rygockiej.

Kalendarzyk.

D. 30 Stycznia.

Imiona chrześcijańskie: dziś Maryny P. M., jutro Piotra Nolaski.
Imiona słowiańskie: dziś Dobrogniewa, jutro Spłogniew.
Wschód słońca godz 7 m. 56, zachód godz. 4 m. 29.
Daty historyczne: 1667. Pokój w Andruszowie.

WYBORY.

Biura wyborcze koncentracji narodowej obrały sobie siedziby w następujących lokalach:

- 1) Aleja II dom d-ra Wassertala (w sklepie po p. Goldmanie).
- 2) Aleja II dom p. Stanisława Kohna (w sklepie po p. W. Zawadzki).

Wybory odbędą się w gubernii piotrkowskiej z kurji miejskich w d. 7 lutego.

To jest w tym dniu mają być złożone komisjom wyborczym miejskim w Częstochowie, Będzinie, Sosnowcu i Radomsku karty na wyborców z tych miast, którzy następnie zwołają posłów w Piotrkowie.

Petersburg, 29-go. Minister spraw wewnętrznych na pytanie gubernatora niżonowogrodzkiego wyjaśnił, że na zjazdach wyborczych, w których bierze udział od 500 do 1000 osób, karty wyborcze powinny odpowiadać wymaganiu instrukcji z dnia 12 grudnia 1906 r., dlatego też forma kart według wzoru, wskazanego w art. 28-ym instrukcji, nie jest obowiązująca, jak również nie jest obowiązkowe przykładanie pieczęci na kartach wyborczych.

W częstochowskiej fabryce igiel Heniga i S-ka na delegata od robotników wybrany został Jan Pęczyk, z katolickiego związku robotników.

Piszą do nas z Radomska, że wybory w fabrykach dały tam wynik następujący:
 W dniu 25 b. m. robotnicy fabryki T-wa przemysły metalurgicznego na pełnomocnika swego wybrali: Stanisława Perkowskiego (narodowca); w fabryce giętych mebli T-wa akcyjnego B-raci Kehn; Antoniego Malasiewicza (narodowca); w fabryce giętych mebli B-ci Taonet: Władysława Grabowskiego.

Rezhnal wyborów z kurji robotniczej w pow. będzińskim jest następujący: narodowców, wybrano 24, socjalistów 21, bezpartyjnych 14; wybory nie odbyły się w 14 fabrykach. Ażkolwice obiedwie frakcje P. P. S. zapowiedziały, że bojkotują wybory, w ostatniej chwili wszędzie robotnicy P. P. S. brali udział w wyborach, popierając sejalnych demokratów.

Z Łodzi piszą:

Z łona koncentracji narodowej utworzył się „polski komitet wyborczy”, w którego skład weszło 20 przedstawicieli N.D., 16 pol. partji postępowej, oraz 14 bezpartyjnych, wybranych na zasadzie wskazówek, danych przez powyższe partje. Komitet wyborczy wydał w tych dniach odezwę, w której stwierdza fakt utworzenia się koncentracji i mówi między innymi: „Wzywamy Was pod sztandar, na którym jasnieja wielkie hasła wolności obywatelskich, równoprawnienia wszystkich mieszkańców kraju naszego bez różnicy pochodzenia i wyznania oraz podniesienia stanu ekonomicznego rzesz pracujących”.

Po ogłoszeniu tej odezwy, komitet zwołał na niedzielę dwa zebrania przedwyborcze. Odbyły się one w sali koncertowej Selina.

„Rozwój” podaje rezultat wyborów z kurji robotniczej w 44 fabrykach łódzkich. Wybrano 35 narodowców, 6 bezpartyjnych i 5 socjalistów.

Magistrat łódzki rozlepił na ulicach zaista odzw. do mieszkańców, zawiadamiające, iż termin dla wybrów 80 wyborców do miejskiego zgromadzenia wyborczego wyznaczono na 11 lutego.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Warszawie pięć wieców przedwyborczych, zwołanych przez Narodową Demokrację.

- 1) Zebranie prawyrotów powiatu warszawskiego odbyło się o godz. 1-ej w poł. w sali resursy obywatelskiej. Przewodził p. St. Majewski.
- 2) Wiec u Techników otworzył i przewodniczył mu p. Julian Adolf Święcicki.
- 3) W siedzibie wioślarzy przy ul. Foksal wiecowi przewodniczył p. Lucjan Kobylecki.
- 4) Wiec przedwyborczy w Dolinie Szwajcarskiej odbył się pod przewodnictwem p. Edw. Czajkowskiego.
- 5) Zebraniu w Filharmonji przewodniczył p. Stanisław Libicki.

„Ludzkość”, pisze, że „Żydowski Komitet Współdziałania” nie układał się z koncentracją o kandydatury warszawskie, a więc nie uznał ani kandydatury p. Romana Dmowskiego, ani żadnej w ogólności.

To samo pismo dowiadyuje się, że potwierdza się pogłoska, iż w układach koncentracyjnych Warszawy z pod koncentracji wyłączone została.

Onegdaj w Res. obyw. w Warszawie odbyło się zebranie Centralnego Komitetu Wyborczego. Zebraniu przewodniczył wiceprezes inżynier J. Budkiewicz.

Z Komitetu Wyborczego ustąpił dwaj członkowie stronnictwa demokratyczno-narodowego: pp. Jan Bielawski, wioślarnia, i Roman Dmowski, red. „Gazety Polskiej”. Ustąpienie nastąpiło z tego powodu, iż stronnictwo samo-

kratyczne-narodowe stawia kandydaturę p. Romana Dmowskiego na posła z Warszawy, a p. Jana Bielawskiego stawiają w powiecie częstochowskim, jako kandydata na posła z gub. kieleckiej. Na ich miejsce stronnictwo wydelegowało pp. Michała Regowskiego, radcę Tow. kredytowego ziemskiego, i Teofila Waligórskiego, b. posła, kierownika „Narodu”.

Zakomunikowano, że ukonstytuowały się już komitety okręgowe wyborcze w siedmiu okręgach.

Delegatem komitetu łódzkiego jest p. Morsztynkiewicz.

Wybrano nadto na zastępcę mecenasa Babickiego.

Następnie odczytano projekt odezwy do ludności Królestwa, zawierający wskazówki co do kwalifikacji specjalnych kandydatów na posłów, przypominające społeczeństwu obowiązku wzięcia udziału w wyborach i wybierania takich ludzi, którzy najlepiej, najmocniej, najmiejtniej będą potrafili walczyć w imię państwowej o autonomię Królestwa Polskiego. Projekt odezwy przyjęto.

Na wniosek p. Libickiego postanowiono rozesłać okólnik, aby okręgi przysłały tylkie nazwiska takich kandydatów na posłów, którzy zadeklarują, że przyjmą swe kandydatury, o ile będą zatwierdzone przez Komitet Centralny Wyborczy.

Wynik wyborów w Niemczech.

Wynik ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego zaliczyć wypada do największych niespodzianek, jakie wydarzyły się na arenie politycznej w ostatnich dziesięciu latach, niemniej do rządu najciekawszych zagadek z dziedziny psychologii szerokiej mas ludowych. Jeszcze w przededniu wyborów nikt prawie nie uważał za możliwe, iżby zdyskredytowany na wewnątrz i na zewnątrz rząd Wilhelma II mógł odnieść znaczniejszy jaki sukces, a że zupełnie niemal wykluczone uważano powszechnie, iżby rząd ten mógł odnieść tak nadzwyczajne zwycięstwo i to jeszcze kosztem stronnictwa (socialistów) któremu, jak się zdawało przy tych właśnie wyborach uśmiechały się najpomyślniejsze widoki rozwoju. To też prasa nietylko niemiecka, lecz i zagraniczna, dziś jeszcze nie może wyjść ze zdumienia i gubi się w domysłach, co mogło spowodować ten dziwny przewrót.

Ostateczny rezultat wyborów piątkowych jest następujący:

Z 397 niemieckich okręgów wyborczych w 287 walka już się w tym dniu rozstrzygnęła. W pozostałych 160 okręgach wyborczych muszą się odbyć wybory ściślejsze.

- Na 287 wybranych ostatecznie posłów jest:
- 18 Polaków,
 - 41 konserwatystów,
 - 10 wolnokonserwatystów czyli tak zw. partji państwowej,
 - 89 centrowców,
 - 20 narodowych liberalów,
 - 6 wolnomyslnych ludowców,
 - 1 członek wolnomyslnego zjednoczenia,
 - 29 socjalnych demokratów,
 - 1 z partji warstw średnich,
 - 1 Duńczyk,
 - 10 Alzackich i Welfów,
 - 3 z partji reform socjalnych,
 - 2 agrariuszów z związku rolniczego,
 - 2 ludowców południowo — niemieckich,
 - 4 członków partji ekonomicznego zjednoczenia.

Największy sukces w tej pierwej walce wyborczej odnieśli zatem Polacy. Od razu bowiem zdobyli nietylko pełną liczbę posiadanych dotychczas mandatów, lecz nawet dwa

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-
 dzące, od najwycześniejszych do najwznowniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic-
 nych prima materjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty satynatorskie. Zakład podejmu-
 e się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych, informacje, rysunki i kosztorys ni kaito satana dym. Gary przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
 Aljoja III dom wlasny. 224

nową. Obok nich najkorzystniej z walki wyszło centrum, gdyż z 99 dzierżonych dotychczas mandatów, za pierwszym zamachem zapewniło sobie 89; podobnie dobrym rezultatem poszczycić się mogą stronnictwa konserwatywne i narodowe—liberalne; i stronnictwa wolnomyślnie trzymają, gdyż tym razem już w pierwszym dniu wyborów zdobyły 7 mandatów, podczas gdy przy przeszłych wyborach wszystkie swoje mandaty zwdzięczyły dopiero wyborem ścisłszym. Jedynym stronnictwem, które poniosło klęskę — jest socjalna demokracja. Posiadała ona w ostatnim parlamencie 79 mandatów, a z tych w ubiegły piątek wywalczyła sobie zdolała tylko 29 — a więc zaledwie trzecią część.

Do wyborów ścisłszych, które odbędą się w ciągu najbliższych 10 dni, stanie:

- 5 Polaków,
- 29 konserwatystów,
- 19 wolno—konserwatystów,
- 31 centrowców,
- 58 narodowych liberalów,
- 27 wolnomyślnych ludowców,
- 12 członków wolnomyślnego zjednoczenia,
- 12 ludowców południowo—niemieckich,
- 94 socjalistów,
- 36 członków rozmaitych mniejszych partji.

Socjalni demokraci zatem uczestniczą w więcej niż połowie wszystkich wyborów ścisłszych — lecz mimo to o powołaniu klęski, poniesionej w pierwszym dniu wyborów, ani marzyć już nie mogą. W dniu tym stracili oni na razie bezpowrotnie 20 okręgów wyborczych.

Celem umożliwienia czytelnikom orjentować się w tych rezultatach wyborów, podajemy tu stan stronnictw w poprzednim parlamencie. Otóż konserwatystów było tam 52, wolnomyślnych konserwatystów 22, antysemitów 21, centrum 104, narodowo-liberalnych 51, radykalno liberalnych 36, socjalistów 79, polaków 16, innych frakcji i grup 16.

Ludności polskiej zaboru pruskiego walka wyborcza przyniosła zwycięstwo, o tyle niezmiernie doniosłe, że wyłączenie własnymi siłami, bez jakiegokolwiek sojuszu i kompromisów odniesione.

W Księstwie utrzymali się polscy kandydaci we wszystkich dzierżonych dotychczas 11 okręgach. Niepewne dawniej okręgi: obronicko—szamotulski i wrzyśko—szubiński, zamieniają się na nie zdobyte twierdze polskie. Poseł Czarlinski wybrany został dwa razy, w ważnym dotychczas za nie pewny okręgu wrzyśki i w pewnym zupełnie okręgu wrześnińsko—pleszewskim. Wobec tego złożył on mandat drugi a zatrzyma pierwszy. Okręg wrześnińsko—pleszewski musi wybrać innego posła polskiego.

W Prusach Zachodnich również pozostały w polskim ręku trzy mandaty zawsze dotychczas polskie. Nadzieja, że już przy pierwszym ataku powiedzie się tu zdobyć tym razem trzy niepewne okręgi, torński, grudziądzki i świecki, zawiódła tutaj, oraz w okręgu człuchowskim odbyć się muszą wybory ścisłsze. Stosunek głosów w okręgach torńskim i świeckim, jeszcze nie znany, niewiadomo więc, jakie tam ma... widoki. Natomiast w okręgu człuchowskim i grudziądzkim zwycięstwo kandydatów polskich jest możliwe, w pierwszym przy pomocy centrowców, w drugim przy pomocy socjalistów. Być może, że da się paracie tych stronnictw uzyskać w zamian za głosy polskie w Westfalii.

Zdobyć dwóch nowych mandatów zwdzięczamy i tym razem dzielnemu ludowi śląskiemu. Obok dotychczasowych posłów Korfanteo i Napieralskiego, wybrani tam zostali ss eza Brandys (Opole) i Skowroński (Rybnik—Pszczyna), obaj imponującymi wprost większościami głosów. W okręgu gliwickim kandydat polski, ks. Jankowski, otrzymał 11,530 głosów, podczas gdy na jego przeciwnika, centrowca ks. Chrzaszca, padło tylko 7,264 głosów. Niestety wybór ścisłszy nie skończy się tu dla nas zwycięstwem, gdyż ks. Chrzaszcz otrzyma zapewne głosy rządowców w liczbie 6,188. Podobnie ma się rzecz w okręgu kozielskim, gdzie redaktor Siemianowski pobit moralnie ostawionego germanizatora ks. Głowatzkiego — otrzymałszy 7,240 głosów, podczas gdy Głowatzki tylko 5,800, lecz i tu polski kandydat ulegnie przy ścisłszym wyborze połączonej sile centrowców i rządowców. Ostatni liczą 4,900 głosów. W okręgach raciborskim i kluczborskim, co było do przewidzenia, kandydaci polscy przegrali, jednakże i tu zyskali 10,000 głosów.

Ogółem oddano tym razem w tej zieni

Piastowskiej około 120,000 polskich głosów. Co za wspaniały tryumf! Zresztą i w Poznanskim i w Prusach Zachodnich liczba głosów polskich wzrosła ogromnie. Jest rzeczą możliwą, że ogólna liczba głosów polskich wzrosła z 347,000 na 450,000.

W Westfalii, prowincji gadranskiej oddano ogółem 20,000 głosów polskich. Tam zaważą one na szali, przy ścisłszych wyborach między socjalistami, rządowcami i centrowcami.

Spółceństwo polskie w zaborze pruskim dało nowy dowód swej niespożytej siły i dzielnego ducha narodowego. Cześć im za to!

Możliwość, że ostatecznie będzie tam posłów polskich 21 — nie jest wykluczoną.

Posłowie polscy.

Poznań, 29 T. wł. Dziewiętnasty mandat zdobył! W okręgu świeckim zwyciężył Julian Sas-Jaworski.

Widoki zwycięstwa w okręgach: gliwicko-lublinieckim (ks. Jankowski) i grudziądzkim (dr. Łaszewski).

Wybory ścisłsze.

Katowice, 29 TAP. Wybory ścisłsze na Śląsku odbędą się d. 5 lutego.

NOWINY.

Ogólne.

Macierz szkolna. Kurator warszawskiego okręgu naukowego zatwierdził ostatecznie otwarcie szkół P. M. S. w następujących miejscowościach: gub. piotrkowskiej, Rembiszowie, Woli Blakowej, Wiewiórowie, Weżaikach, Zapolicach, Rogowie, Łuźmierzu, Zgierz, Brzeziu, Sasnowcu dwie, Sielcu, Łasku.

Częstochowa.

Odczyt. Dziś o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu „Lutni” p. Kazimierz Grossman wygłosi odczyt „Z podróży do Norwegii na Szpieberg i do krainy wierzystych lodów”.

Nowe palniki. Wczoraj nadeszły koleją nowe palniki elektryczne dla naszego sławetnego oświetlenia miejskiego. Nowe te palniki mają zamienić istniejące obecnie w lampach łukowych i doskonałe oświetlenie, czego z wielkim upragnieniem oczekuje każdy mieszkaniec miasta. Jak utrzymują specjaliści, istniejące dotychczas palniki w lampach łukowych w naszym mieście nie nadawały się do naszego klimatu i za każdym najmniejszym powiewem wiatru migotały, przy obniżeniu się zaś temperatury dawały mniejsze światło. Jest więc nadzieja, że niezadługo będzie w porządku widmo w naszym mieście i nie będziemy narażani na zbijanie nosów i wywichnięcia nóg z powodu ciemności.

Przedstawienie amatorskie na Macierz Szkolną odbyć się ma w d. 9 lutego r. b. Próby, ktorými energicznie kieruje p. Geldner, są już w zupełnym toku. Na spektakl złożą się następujące jednoktówki: „Jestem zabójcą”, komedia Al. hr. Fredro, „Pokój do wynajęcia”, kratochwila Golińskiego i Popławskiego, „Werbel domowy”, nadzwyczaj wesoła komedjka ze śpiewami, z ktorých jeden znany jest ze swej popularności: „Hej, ty Wisło, modra rzeko”. Nie wątpimy, że sala zapelniona będzie po brzegi.

Teatr. W nadchodzący poniedziałek trupa p. Majdrowicza zjeżdża do Częstochowy na 5 przedstawień.

Pożegnania. Wczoraj o godz. 6 m. 45 wieczorem wyjechał z naszego miasta na wyższe stanowisko do Kalisza ekspedytor kolejowy p. Wiktor Jabłoński, znany w naszym mieście działacz społeczny i protektor młodzieży szkolnej. Na stacji zebrało się liczne grono inteligencji ze społeczeństwa miejscowego, oraz młodzieży szkolna, która wręczyła mu bukiety z szarfami.

Uwolnienie aresztowanego. W swoim czasie donosiłszy o aresztowaniu Ignacego Ślązaka podejrzanego o bandytyzm. Obecnie po przeprowadzeniu śledztwa Ślązaka wypuszczono na wolność.

Tani kupiec. Wczoraj do sklepu rzeźniczego p. P. przy II Alei zajechał furmanek jakiś mieszkaniec, widocznie z pobliskiej wsi, i zażądał towaru za 11 rb. Gdy już towar ułożony na bryczce i przyszło do płacenia dał aconto rb. 1 kop. 50, a resztę kazał zapisać na swój rachunek. Gdy na podobną transakcję nie przystano, gdyż go nikt nie znał, kupiec zabrał swe 1 rb. 50 kop. wsiadł na furmankę i uciekł z towarem.

Kradzież w wagonie. Wczoraj o godz. 6 m. 45 na stacji Częstochowa w pociągu podwojnym w stronę Warszawy, w przedziale klasy I, nieznanego pasażera skradziono położoną na puleczce przy oknie torebkę z zawartością w gotowiznie z górą 30 rb., w chwili gdy wyszła na kurytarz wagonu.

Obłąkany. Wczoraj o godz. 6 m. 45 wieczorem przybył pociągiem z Sosnowca na stację Częstochowa jakiś cudacznie ubrany człowiek i chodząc po peronie, począł krytykować głośno religję katolicką. Wzięto go za maniakietnika i chciano obłą, przekonano się jednak, że jest to obłąkany człowiek.

Częstochowa bez dorożek. Wczoraj policja zabroniła dorożkom kursowania po mieście i na razie miasto pozbawione zostało komunikacji kołowej. Przyczyną tego rozporządzenia było niewykupienie w zarządzie policji przez dorożkarzy numerów dorożek na rok 1907. Pasażerowie, ktorzy przybyli pociągiem wieczorowym z bagażem, zmuszeni byli wynajmować karetkę pocztową dla odwiezienia ich do domu.

Z Kamienicy Polskiej. Piszą do nas: Założona w r. 1906 spółka spożywcza „Pomoc” rozwija się pomyślnie. Projektuje się otwarcie domu ludowego z czytelnią. Odczuwa się u nas brak pečty wskutek czego prawnierata pism stało jest rozwinięta; odbieranie gazet przez stację kolejową Paraj, lub przygodnie z Częstochową jest bardzo nieregularne. Sprawa otwarcia u nas oddziału pocztowego, była peruszana kilkakrotnie, niestety, natrafia wciąż na jakieś trudności.

Dąbrowa.

„Kropki mleka”. Z zapoczątkowania grona osób tworzy się tutaj instytucja, znana pod nazwą „Kropki mleka”.

Będzin.

Wybory. Dla braku miejsca szczegółowy wynik wyborów w pow. będzińskim podamy w numerze jutrzejszym.

Sosnowiec.

Strzały. Wczoraj wieczorem na Pogoni daly się słyszeć strzały, przyczyny ktorých narazie nie stwierdzono.

Teatr. Zapowiedziany na dzień jutrzejszy beneficj p. Bończy, jednego z ulubieńców byłowalców teatralnych, zapowiada się bardzo dobrze. Pracowity ten artysta zasługuje zupełnie na poparcie.

Bandytyzm. W ubiegłą niedzielę pod lasem w pobliżu Żurka szedł drogą niejaki Kiler. Zastąpił mu drogę bandyta i przyrzawszy mu się gwizdnąć, wnet wyskoczył z lasu 7 bandytów, a odczywszy go, zrewidowali i zabrali 17 rb. w gotowiznie, poczem zbiegli.

W poniedziałek w tymże miejscu bandyci napadli na przjeżdżającego kupca z Sosnowca, p. Prumena i obiwszy go, zrabowali 33 rb. w gotowiznie i zegarek, pocm m. grząc kijami, zbiegli do lasu.

Radomsk.

Aresztowanie. Onegdaj o godz. 11 wiecz. w domu przy ul. Krakowskiej policja tujejsza wykryła wiecujących PPS, aresztowano 38 osób, przy ktorých znaleziono wydawnictwa organu rzeczonej partji.

Piotrków.

Pod kołami pociągu. Onegdaj obok stacji kolejowej pociąg kurj. rsi! przejechał na śmierć żołnierza.

Stracenie. Sąd polowy w Piotrkowie skazał na rozstrzelanie 2 bandytów Kniasa i Lipińskiego, oskarżonych o to, że w grudniu r. z. napadli w Radomsku, poraбили i ograbili z 1,208 rb. dwóch żydów. Wyrok wykonano.

Z różnych stron.

— Uwolnienie. Znany poeta Gustaw Daniłowski, uwolniony został z więzienia za kaucję 3000 rb. Daniłowskiemu nakazano opuścić Królestwo.

— Z Łodzi. W sobotę w Towarzystwie lekarskiem odbyło się zebranie, złożone z przedstawicieli różnych instytucji społecznych w Łodzi, zwołane w celu obrad nad organizacją pomocy dla robotników, pozbawionych pracy. Wybrano komitet złożony z 6 osób: ks. Szamoto, ks. Albrechta, pastora Gundelacha i d-rów: Skalskiego, Kaufmana i Pieniązka. Komitet ma się zająć wyjednaniem odpowiednio pozwolenia i zorganizowaniem akcji ratunkowej.

— Kradzież z kościoła. Niejaki Józef Gałkowski, który wprosił się do klasztoru na Bielanach w Krakowie, jako kandydat na nowiejsza, pozyskawszy zaufanie zakonników, ukradł z kościoła bardzo cenne szperozłoty kielich i niekieł. Rozpisano za nim listy gołcze, ale dotąd bez skutku.

— Dobrze... rady. „Strana” w dłuższym artykule cytuje „porady” poniższe, zaczerpnięte z dzieł „Sielsk. Wiestn.”. Porady te są istotnie... dziwne. „Sielsk. Wiestn.” miałowicie w r. 1891, gdy ilość włościan, ktorzy się z głodu wyzybliłi, dosięgła istotnie zatrważających rozmiarów, radził — by włościanie sami się wyrękali do pluga: „w pięciu orad będzie ciężko, w siedmiu za to lekko, a w

sześcioro — w sam raz. Kilku biedaków, umó-
wiwszy się co do wspólnej pracy, mogliby so-
bie doskonale dać radę z orką... i byłoby zbo-
że do wykarmienia siebie przez cały rok lub o-
kolo roku". W roku bieżącym ten sam „Siel-
ski Wiestnik" zaleca włóścianom piec chleb
w połowie z mąki żytniej, w połowie ze zmiele-
nej słomy: „Należy pierwszeństwo dawać sło-
mie owsianej", pisze „S. W.", zapewniając, że
chleb taki człowiek trawi... dobrze. Nawet
dzieci i chorey karmić można słomą, byleby
ulepszyć ją „mlekiem zbiornym, serwatka, wy-
tłoczynami Inianemi". Redakcja „Sielskiego
Wiestnika" zapewne chce zamienić ludzi na
konie...

Ze świata

+ Książę morderca. Doneszą z Rzymu: ks. Carcace został w Neapolu uwięziony pod zarzutem popełnienia morderstwa. Ks. Carcace nawiązał w Palermie stosunek miłosny z śpiewaczką teatryku rozmaitości, panną Bichou. Gdy kochanka miała zostać matką, książę wywiózł ją do Neapolu, gdzie przyszła na świat dziewczę. Chcąc się uwolnić od wszelkich obowiązków wobec swej kochanki — księżę otrul ją. Policja wpadła na trop zbrodni i uwięziła mordercę, który jest synem miliona.

Dla robotników pozbawionych pracy w Łodzi.

Za pośrednictwem księgarni „M. Lipskiej" w Częstochowie:
M. Z. rb. 5 k. —
Józefa Ścinak „ — „ 50
Robotnicy z browaru „ — „ 50
„K. Szwece" oddział furmański „ — „ 50
razem rb. 11 —
poprzednie złożono rb. 940.28½
razem „ 951.28½

Według pierwszej listy
kał. stow. robot. w Czę-
stochowie. rb. 541.93
ogółem rb. 1,493.21½

Telegramy.

Mianowanie.

Petersburg, 29 TAP. Prezes petersbur-
skiego sądu wojenno okręgowego, generał-lej-
tenant Ryko mianowany głównym prokurator-
em wojennym.

Wybory na Pedelu.

Komieniec-Podolski, 29 TAP. Pelacy na
zebraniu przedwyborczym wystawili na kandy-
datów umiarkowanych i oznajmili, że nie przy-
stąpią do bloku z rosjanami, jeżeli kandydaci
ostatnich będą z lewicy.

Zamach na doktora.

Tyflis 29 TAP. O godz. 1 po poł. przy
wjeździe ze szpitala kolejowego raniony został
śmiertelnie wystrzałem z rewolweru lekarz Chra-
dadow, popularny i głośny działacz społeczny.
Przypuszczają zamach na gruncie partyjnym.

Mrozy i zamiecie śnieżne.

Tyflis 29 TAP. W skutek głębokiego
śniegu wstrzymano komunikację na drodze
wojennej Setinskiej.

Wrocław 29 TAP. Podczas mrozów os-
tatnich w p. bliżu Sybleji zmarło około 30 lu-
dzi.

Zabójstwo.

Tyflis 29 TAP. Teroryści zabili kupca
Chyzanowa, który odmówił wydania żądanej
sumy. Sprawców schwytano.

Okup.

Tyflis 29 TAP. Wraz z uczniem gimna-
zjum Aramiancem szło dwóch kolegów i kole-
żanka. Napastnicy, grożąc rewolwerami, roz-
kazali im nie ruszać się z miejsca, dopóki po-
wóz z niewolnikiem nie oddali się.

Od Aramianca zażądano 30,000 rb. oku-
pu. Poszukiwania bez rezultatu.

Zamach na policję.

Tyflis 29 TAP. Wczoraj na ulicy sal-
wami rewolwerem raniono dozorcę wydzia-
łu ochrony Mellegana, idącego z nim poli-
cianta i dwóch przewodników. Korzystając z
ciemności, sprawcy ukryli się.

Strajki.

Iwanowo-Wozniesieńsk, 29 TAP. Zastraj-
kowało 1,700 robotników w fabryce Karetal-
kowej. Przyczyna: nieprzejście do fabryki u-
wolnionego robotnika. Tkaczy de strajku nie
przystąpili do pracy. Dziś przystąpiło do pracy 800
ludzi.

Baku, 29 TAP. Strajki w naftalniach
rozszerzają się. Zastrajkowało 150 robotników

w naftalni Runo, na Bfiebacie. Żądają gra-
tyfikacji 30 proc. w st. sunku rocznej pensji,
dwumiesięczny urlopów z zachowaniem pen-
sji, zapłaty całkowitej pensji za czas choroby,
urządzenia specjalnej laźni dla inuzulmanów.

Wyniki rewizji.

Petersburg, 29 TAP. Według informacji
urzędowych w instytucje elektrotechników zna-
laziono mnóstwo materiałów rewolucyjnego.

Pożar broni.

Merszańsk, 29 TAP. Pożar w warsztatach
broni pułku epifańskiego zniszczył 20,000 na-
bejów i przeszło 300 karabinów.

Zabójstwo.

Łódź, 29 TAP. Wczoraj w Zgierzu nie-
znani ludzie zabili z rewolweru woźnego sę-
dziego pokoju. Zabójstwa dokonano na tie-
partyjnym.

Wypadek na morzu.

Ryga, 29 TAP. W zatoce ryńskiej 14 ry-
baków uniesionych zostało na mierz na krze
lodowej. Z Rygi wysłano statek do łapania
lodu komiteta giełdowego z okrętem przy-
tym. Jest nadzieja uratowania rybaków.
Wszędzie na brzegach rozpoalono stopy w celu
wskazania kierunku okrętowi.

Ryga, 29 TAP. Uniesionych na krze lo-
dowej rybaków zdelano uratować pod Dubel-
nem.

Zwłoki 3 strażników.

Tyflis, 29 TAP. W pobliżu Chachadzy
podczas poszukiwań znalezione zakopane zwłoki
3 strażników, którzy zginęli bez wieści w
jesieni, wraz z eskortowaną przez nich pocztą.

Zamach i aresztowanie.

Symferopol, 29 TAP. Sześciu uzbrojo-
nych żydów napadło w Eupatorji na kasięra
związku narodu rosyjskiego, zraniło go i jego
żonę. Trzech napastników przetrzymano. W
mieszkaniu ich znalezione literaturę rewolucyj-
ną i czerwone sztandary.

Bomba.

Odessa, 29 TAP. W lokalu szkoły hand-
lowej Cesarza Mikołaja, w pierwszej ze starszych
dwóch klas po których wstrzymano wykłady,
wskutek strajku uczących się, znaleziono sie-
dmiofuntową bombę, napełnioną walcianem.
Bombę sprostżono w obwili, gdy już palił
się lont. Wybuch mógłby zrzucić olbrzymie
zniszczenie.

Odessa, 20 TAP. Bomba w szkole han-
dlowej była położona w piecu o godz. 1 w
dzień. Podczas zajęć klasowych do jednej z
klas weszło dwóch młodych ludzi i polecili uc-
zącym się niezwłocznie opuścić szkołę, po-
czem ukryli się. Po wyjęciu bomby z pieca,
okazało się, że lont spalił się zupełnie.

Urodziny Wilhelma.

Berlin, 29 TAP. Wszystkie gazety druk-
ują artykuły z powodu urodzin cesarza Wilhel-
ma; ofiarowano wiele orderów; pomiędzy in-
nymi agentowi wojennemu w Rosji generałowi
Jacoblemu; generałowi Tatiszczewiowi, dyre-
ktorowi kolonii Dornburgowi.

Tryumf rządu niemieckiego.

Paryż, 29 TAP. Ambasador niemiecki ks.
Radolin na bankiecie kolonii niemieckiej w
Paryżu, z okazji urodzin cesarza, miał mowę,
w której oświadczył, że teraz nic nie zagraża
serdecznym stosunkom Niemiec z Francją. Na
zakończenie powiedział: wynik wyborów nie-
mieckich jest najlepszym prezentem, jaki ce-
sarz mógł otrzymać od narodu na swe urodzi-
ny.

Echa katastrofy w kopalni.

Saarbrücken, 29 TAP. Dotąd z pozosta-
łych w szybie Reden udało się uratować zale-
dnie 54. Do godz. 5 wydobyto 77 trupów.
Następnie w szybie wybuchł pożar. Oddziały
ratunkowe cofały, zaledwie zdążyły one wy-
jechać, w kopalni nastąpił silny wybuch, któ-
ry jednak nikomu nie wyrządził szkody. O-
bradują nad środkami ugaszania ognia. Trupów
rozpoznano 24.

Nowa katastrofa w kopalni.

Linz, 29 TAP. W drugim szybie kopalni
Lieweńskich nastąpił wybuch gazów eksplo-
dujących. Według wieści, zabitych jest kilku ro-
botników. Z liczby 812 ratujących się, od ra-
na nie powróciło z kopalni dotąd 50. Wido-
cznie są oni zajęci akcją ratunkową w podzi-
emiach kopalni.

Strajk szkolny.

Królewiec, 29 TAP. Władza pruskie w
Bydgozycy wydały rozporządzenie, aby ucnio-
wie trwający po upływie lutego, przy strajku,
uwolnili się, lub przenieśli do innych szkół.

Tajemniczy wybuch w Konaku.

Belgrad, 29 T. wł. Wczoraj o godz. 8 w.
w królewskim Konaku (pałacu) nastąpił gwał-
towny wybuch w tej części gmachu, w której
znajdują się apartamenty następcy tronu ks.
Jerzego. Urządowanie zapewniają, iż wybuch
proch przygotowany do sprowadzenia naboje-
potrzebnych do polowania, a pozostawiony
przez nieostrożność w pobliżu kominka i że,
wskutek wybuchu nikt nie ucierpiał. Krążą
jednak pogłoski o zamachu na życie księcia
Jerzego.

Ruble w Berlinie.

Telegram własny.
Dziś, 29 stycznia 215.30

Sprawozdanie.

Giełdowe Biura Bankowego Gazety Losowań w
Warszawie, ulica Krakowskie—Przedmieście
№ 47/49.

Warszawa, dnia 27 stycznia 1907 r.

W tygodniu sprawozdawczym Giełda
Warszawska wykazała większych zmian kur-
sowych tak na polu wartości lokacyjnych jak
też i państwowych.

Z pożyczek premjowych i Em. doznała
kilkorublowej znizki.

Usposobienie w ogóle było wyczekujące
z papierów państwowych kurs przeciętny tran-
zakcyjny renty był 73.50, 5 proc. Poż. Wew-
n. 1905 r. wiadomo 91.50 5 proc. Poż.
Zewn. z 1906 r. dokonano transakcji po 86.60
i 86.40. Za i Em. z początku tygodnia żądano
368 w końcu zaś 360 placono 356, II Em. ku-
powano po 274 i 275 i pół Szlacheckie po 226
i 226 i pół.

Z listów zastawnych obracano 4 i pół proc.
Ziemskimi po 83.55 do 89 lit. A. 89.50 lit. B.
C. D. i 90.20 lit. E. Takież 4 proc. listy były
w żądaniu 80.70 przy chęci placenia 79.55.
Licznych transakcji dokonano 5 proc. listami
zastaw. m. Warszawy po 88.75 — 89.50 sto-
sownie do wielkości odcinków. Za 4 i pół li-
sty miejskie zapłacono 83.15 do 82.70, za wię-
ksze odcinki; mniejsze zaś o kilkadziesiąt kop.
droższe.

Z prowincjonalnych listów zastawnych
dokonano nielicznych transakcji 4 i pół proc.
listy zastaw. m. Łodzi po 81.20 do 81.50 i 5
proc. listy zastaw. m. Piotrkowa po 85.

Z akcji metalurgicznych obracano jedynie
Lilpop i Rau p. 507 i pół do 515 i Pułtów-
skimi po 88 — 88 i pół.

Za Rudzkie żądano 390 do 400 za Staro-
chowskie 125.

Z akcji bankowych nabywano Banku
Handlowego po 313 i 314.

Monety zagraniczne w żądaniu: marka 47
kop. korona 40 kop. frank 38 i jedna czwarta
kop. funt sterling rb. 9 kop. 56.

Tendencja koubowa nieokreślona.

Z bliska i z-daleka.

— „Tajny komitet masonski". Pani G. w
Bochni otrzymała przed niedawnym czasem
list, żądający złożenia kwoty 10,000 kor. List,
pisany bez ortografji, wskazywał, że kwota ma
być zakopana na 10 centymetrów głęboko od
strony wschodniej grobu pierwszego męża a-
dresatki, a na wierzchu ma być położony bia-
ły kamyk. W razie niezłożenia pieniędzy lub
zawładnienia władzy, list grozi adresatce
zemstą, która nie minie jej nawet wtedy, gdy-
by pojechała do Ameryki. List opatrzony jest
pieczętką czarną z trupią główką i podpisem:
„Tajny komitet-masonski w Krakowie". Adre-
satka złożyła list władzy miejscowej, która go
przesłała dyrekcji policji w Krakowie.

Miasto cyklozom zmiecione. W piąt-
wieczerem miasto Cookstowa w Australji, zo-
stało jakby zmiecione z powierzchni gwałto-
wnym cyklozom, który wszystkie prawie domy
obalił i zburzył, rozrzucając daleko gruz i zwa-
liska.

Ofiar w ludziach — co szczególniejsze — nie
było.

Z ostatniej chwili.

Sosnowiec, 29 T. wł. Dalsz dokonano po-
święcenia nowozalozonego ambulatorjum ko-
lei W. W.

W kopalni „Paryż" został raniony kilku
knlami sztzygar Ratuszyński. Stan groźny.

Na dworcu w Scenowcu skradziono Frie-
dowi z Berlina 500 marek i Przybylskiej 27
rubli.

Piotrkowskie Tow. Rolnicze.

Dnia 19 bm., odbyło się w Piotrkowie ogólne zebranie Towarzystwa Rolniczego. Prezes Rady, p. M. Rogowski zakomunikował o zaprojektowanym utworzeniu Centralnego Towarzystwa Rolniczego, mającego przedstawić związek poszczególnych Towarzystw i kierować ich działalnością, prosił zebranych, aby wypowiedzieli się w tej sprawie i zdecydowali się w tej sprawie i zdecydowali, czy piotrkowskie Towarzystwo Rolnicze ma przyłączyć się do projektowanej instytucji, czy też pozostać przy istniejącej obecnie organizacji.

Jeden z inicjatorów projektowanego Centralnego Tow. Rolniczego, radca Marczewski w dłuższym, treściwym i popartym rzeczową argumentacją przemówieniu, wyjaśnił cele i zadania projektowanego związku. P. Marczewski słusznie zaznaczył, że projektowane Towarzystwo, rozszerzając działalność na kraj cały, skupi wszystkie, rozproszone dotąd, pracujące na tem polu siły, co da możność prawidłowego rozwijania bardzo wielu spraw, mających doniosłe dla rolnictwa znaczenie.

Powaga moralna takiego Towarzystwa, oraz znaczenie na zewnątrz w stosunkach z władzami administracyjnymi, niewątpliwie wzrosną nieporównanie, co da T-stwu możność inicjatywy w wielu sprawach, oraz wpływu na ich przebieg. Działalność projektowanego Centralnego Towarzystwa jest zakreślona bardzo szeroko, obejmując wszystkie związane z rolnictwem sprawy, jako to: zakładanie szkół rolniczych i fachowych, zbieranie i opracowanie danych statystycznych, prowadzenie stacji doświadczalnych, utrzymywanie inspektorów specjalistów, pośrednictwo w zakupie narzędzi rolniczych, organizacja specjalnych kursów i odczytów, organizacja pomocy dla oficerów rezerwy itd. itd., z pominięciem ateli operacji finansowych, prowadzenie których bardzo służyć projektowane T-stwo za swej działalności wyłącza. Z dalszej dyskusji okazało się, że przystępując do Centralnego Towarzystwa poszczególnym towarzystwom rolniczym, po za sprawami ogólnymi, pozostawia się zupełna autonomia wewnętrzna, oraz możność samodzielnego rozwoju, spółek zaś właścicielskich, mających charakter kooperacji na gruncie ekonomicznym działalność projektowanego Centralnego Towarzystwa nie obejmują. Po wyjaśnieniu sprawy obecni jednogłośnie postanowili przystąpić do projektowanego związku, oraz w najbliższym czasie wyjaśnić rzeczywistą ilość członków Tow. Rol. Piotrk., na każdym bowiem 30-tu członków ma być wybranym jeden delegat do Towarzystwa Centralnego.

Następnie przewodniczący zakomunikował że Sekcja Rolna Warszawskiego Oddziału Tow.

popierania przemysłu i handlu zaproponowała Piotrk. Tow. Rolniczemu przyłączenie się do protestu w sprawie projektowanego wprowadzenia w Królestwie Polskiem nowej ustawy weterynaryjnej z 1903 roku. Rada Tow. do propozycji Sekcji Rolnej przychyliła się i odpowiedział protest w imieniu Towarzystwa Piotrkowskiego wysłała.

W sprawie tej przewodniczący udzielił głosu obecnemu na zebraniu inspektorowi weterynaryjki p. Kiszkielowi, który szczegółowo zaznajomił zebranych z przebiegiem, oraz obecnym stanem sprawy w kwestji wprowadzenia projektowanej ustawy.

Naszkicowawszy w krótkich zarysach historyczny rozwój walki w Królestwie z księgozuszem i innymi chorobami pomorkowymi zwierząt domowych, p. Kiszkiel przedstawił smutny stan organizacji weterynaryjnej w chwili obecnej, albowiem, z powodu braku odpowiedniej ustawy weterynaryjnej, walka z chorobami zaraźliwymi zwierząt domowych z konieczności prowadzi się powierzczeniowo, za pomocą jedynie środków kwarantanowych oraz policyjnych. Dalej p. Kiszkiel zaznaczył konieczność jaknajprędszego wprowadzenia nowej ustawy weterynaryjnej, która nie będąc wolną, jak wszelkie prawo, ed zarządzeń, jest w zasadzie bardzo pożyteczną i obiecuje ochronić rolnictwo od strat powodowanych obecnie przez panujące choroby.

P. Kiszkiel wyraził dobitnie swe zdumienie z powodu zamienionego przez warszawską Sekcję Rolną w tej sprawie protestu, zredagowanego, według jego mniemania, bez należytego zrozumienia rzeczy, w formie ogólnikowej, bez wypuszczenia motywów. W presecie owym, popartym przez Piotrkowskie Tow. Rol., jest mowa o pożądanym uchyleniu ustawy weterynaryjnej z d. 12 czerwca 1902 r. i 10 tegoż miesiąca 1903 r., która jest wydaną dla całego państwa, uzyskała już sankcję Najwyższą i może być przeto skasowana tylko w prawodawczej. Z tego powodu, zdaniem p. Kiszkiela, ustawa ta nie może być uchylona na skutek protestu wszystkich nawet Towarzystw Królestwa Polskiego, gdyżby zaś udało się uzyskać jej odroczenie, to rolnictwo pozostałoby nadal bez odpowiedniej pomocy weterynaryjnej na długie lata, co bynajmniej wskazanem nie jest.

Dalej mówca wyjaśnił, że na zjeździe inspektorów weterynaryjki, który odbył się w Warszawie w grudniu r. ub., na zasadzie praw z 1902 i 1903 r., był wypracowany projekt przepisów obowiązujących dla Królestwa Polskiego w kwestji walki z chorobami zwierząt domowych. Projekt ten, o ile to się dało, został przystosowanym do warunków miejscowych. Projekt ów wysłano do Petersburga i, zdaniem p. Kiszkiela, można mieć nadzieję, że Ministerjum spraw wewnętrznych zgodziło by

się na przejrzanie tego projektu raz jeszcze przy współdziałaniu delegatów od Towarzystw Rolniczych i akcja w tym kierunku byłaby celową, mając widoki powodzenia, nie narażając jednocześnie interesów rolnictwa na długie lata, co niewątpliwie grozi, gdyby wprowadzenie tak potrzebnej ustawy odroczone zostało.

Na zakończenie p. Kiszkiel wyjaśnił jakie środki z chorobami zwierząt domowych mają być stosowane na zasadzie opracowanego projektu przepisów obowiązujących, zaznaczając, że w zupełności odpowiadają one nowoczesnym wymaganiom nauki, oraz środkom praktykowanym w państwach zachodniej Europy i gorąco zalecał zebranych bliższe rozpatrzenie tej sprawy w celu powzięcia decyzji odpowiadającej rzeczywistemu położeniu rzeczy.

Początek nader ożywionej dyskusji, jak zaznaczają „Echa piotrkowskie“, wyjaśniło się, że nikt z obecnych członków Towarzystwa, jak również Rady, nie zna ustawy weterynaryjnej z dnia 12 i 10 czerwca 1902 i 1903 r., oraz projektowanych dla Królestwa przepisów obowiązujących. P. Wiłski wyraził zdumienie, że jako członek Rady, nie nie wiedział o wystąpieniu z powodu projektowanej ustawy protestu w kwestji, jak okazało się, zupełnie obecny członkiem Towarzystwa, a nader doniesie, przeto proponował sprostowanie swego protestu, oraz wybranie komisji, która zajęłaby się niezawłocznie zbadaniem całej sprawy i wyraziła swą motywowaną opinię, dla zakomunikowania jej Ministrowi spraw wewnętrznych. W kwestji tej, następnie zabrał głos p. Michalski (z Berowna), popierając wywody p. Kiszkiela oraz wystąpienie p. Wiłskiego i proponując, aby rozpatrzeniem ustawy weterynaryjnej z r. 1902 i 1903, oraz wypracowanych w Warszawie przepisów obowiązujących dla Królestwa Polskiego zajęła się sekcja hodowlana Piotrk. Tow. Rolniczego, przy współdziałaniu p. Kiszkiela, i przedstawiła swą opinię przyszedłemu zebraniu ogólnemu Towarzystwa, które ma być zwołane na dzień 4 marca. W kwestji tej zabrał głos jeszcze pp. radca Marczewski, Tadeusz Walicki, hr. Władysław Potocki; wszyscy jednomyślnie zaznaczyli ważność poruszonych sprawy i konieczność głębszego i wszechstronnego jej zbadania. Ostatecznie przyjęto wniosek p. Michalskiego, aby rozpatrzenie sprawy przekazać sekcji handlowej, wkładając na nią obowiązek przygotowania odpowiedniego referatu na 4 marca.

Dr. S. Popowa

Celna № 14 m. 4.

Choroby wewnętrzne i kobiece.

Przyjmuje codziennie. W środy bezpłatnie. Prócz języków rosyjskiego i polskiego, można porozumiewać się w niemieckim i francuskim.

112-4-1

Sanatogen Bauera

Wszystkim osłabionym, wycieńczonym,
zdenewrowanym i pozbawionym energii
życiowej przywraca siły i chęć do życia

SANATOGEN BAUERA

Pochlebne opinie więcej niż 3600 lekarzy i profesorów. — Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. — Wystrzegać się bezwartościowych naśladowstw. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.

Broşury gratis i franco wysyła B. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

Sanatogen Bauera

106-9-2

Markus GRADSTEIN

dom handlowo-ekspedycyjny w Herbach i Częstochowie,

załatwia punktualnie i możliwie tanio, cenie towarów na komorze w Herbach, jak również wysyłkę towarów za granicę.

Udziela chętnie wszelkich informacji, w zakres ekspedycji wchodzących, jak: opłat celnych, opłat przewozowych i t. p.

Adres dla korespondencji krajowej: Markus Gradstein Częstochowa, dla korespondencji zagranicznej: Markus Gradstein Preue-Herby. Adres telegraficzny Gradstein, Częstochowa.

Wydawca. F. D. Wilkożowski.

Drukarnia F. D. Wilkożowskiego w Częstochowie.

Redaktor: Wł. Rowiński.

Handel Rosyjski

otwieram 4-go Lutego w CZĘSTOCHOWIE II Aleja № 80. Polecia się delikatesy, towary kolonialne, gastronomiczne, a głównie Astrachański kawior.

Z Szacunkiem I. T. Piotrowiec.

110-5-1

Do sprzedania tanio garnitury mebli solidnej rodoty, kryte pluszem i materia, otomana w dywan. Krakowska 6. 108-

Do wynajęcia od 1 Lipca LOKAL po restauracji, egzystujący od lat trzydziestu. Krakowska № 6, wiadomość u Dąbrowskiego. 109-

Nauczycielka poszukuje korepetycji, udzielam języka niemieckiego, francuskiego itp. Łaskawe oferty w redakcji Gońca, „S. J.“ 111-4-1

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domem, gospodarstwem, lub jakiegokolwiek innego zajęcia, za mieszkanie i życie. Oferty proszę składać w Redakcji pod lit. „P. T.“ 105-6-1

Pokój do wynajęcia przy rodzinie ze stołem, lub bez. Wiadomość w Redakcji. 107-